

Adrian Uljasz
Rzeszów

PRASA POPULARNONAUKOWA WE WSPÓŁCZESNEJ POLSCE A EDUKACJA HUMANISTYCZNA I KULTURALNA MŁODZIEŻY. CZASOPISMO „COGITO”

Wprowadzenie

Czasopismo „Cogito” to znany periodyk popularnonaukowy przeznaczony dla uczniów szkół średnich, głównie maturzystów. Nosi podtytuły „Dwutygodnik Edukacyjny” oraz „Szkoła, Matura, Studia, Życie”. Należy do rodziny „Cogito”, tworzonej przez poczytne pisma, których adresatami są uczniowie. Oprócz „Cogito” do grupy wchodzi „Kumpel”, adresowany do dzieci z klas I–III szkoły podstawowej, „Victor Junior”, czytany przez uczniów klas IV–VI i „Victor Gimnazjalista”, skierowany do młodzieży gimnazjalnej¹. Dużą popularność tytułów prasowych z rodziny „Cogito” widać w bibliotekach publicznych oraz salonach prasowych i księgarniach. Wymienione czasopisma są kierowane do dzieci w wieku szkolnym oraz młodzieży do 15 lat i powyżej 15 roku życia, czyli grup społecznych ważnych dla badaczy uczestnictwa w kulturze, w tym czytelnictwa. „Cogito” to tytuł interesujący także dla osób zajmujących się dydaktyką akademicką jako skierowany przede wszystkim do maturzystów, dobrze znany studentom.

W artykule będzie mowa o funkcji edukacyjnej pełnionej przez „Cogito”, bo jest to dominująca rola periodyku. W pewnym stopniu pismo pełni też funkcję wychowawczą. Poza tym przekazuje informacje. Ze względu na obowiązki większości adresatów, wynikające z konieczności przygotowywania się do matury, tylko w niewielkim zakresie zapewnia czytelnikom rozrywkę. Nie można powiedzieć, żeby spełniało funkcję estetyczną. Różnorodność realizowanych funkcji jest znacznie większa w przypadku innych czasopism popularnonaukowych, chętnie czytanych przez uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Chodzi o takie tytuły, jak „Chrońmy Przyrodę

¹ www.cogito.com.pl (strona internetowa czasopisma „Cogito”) [dostęp: 17.08.2011].

Ojczystą”, „Poznaj Świat”, „National Geographic”, „Poznaj swój kraj”, „Mówią Wieki”. Lektura periodyków przyrodniczych i geograficznych ma walory wychowawcze, polegające na popularyzowaniu problemów związanych z ekologią i wiedzy o zróżnicowaniu kulturowym współczesnego świata. Wzorów poznawczych oraz estetycznych dostarczają fotografie przyrodnicze i podróżnicze. W przypadku czasopism geograficznych walory estetyczne zapewniają zdjęcia o tematyce etnograficznej czy krajoznawcze. Czytanie publikacji krajoznawczych stanowi zachętę do zdrowego aktywnego wypoczynku, dostarczającego wiedzy i dodatknych przeżyć estetycznych. Nakłady wymienionych tytułów i rodzajów czasopism są zwykle duże z uwagi na fakt, że wydawcy kierują ofertę do masowego adresata.

Do analizy zostały wybrane numery „Cogito” z czterech pierwszych miesięcy 2010 i 2011 roku, a więc okresu, w którym redaktorzy pisma skupiają intensywnie uwagę na realizację swojego podstawowego zadania, jakim jest pomoc odbiorcom w przygotowaniu się do matury.

Redaktorem naczelnym dwutygodnika „Cogito” jest Ola Siewko. Wydawca to Agencja Wydawnicza AGA PRESS. Redakcja i wydawca mają siedzibę w Warszawie².

Redaktorom pragnącym, aby tytuł utrzymał mocną pozycję na rynku prasowym, zależy na utożsamieniu się odbiorców z periodykiem. W tym celu starają się wytworzyć u czytelników wrażenie, że współtworzą z redakcją społeczność. Ma temu służyć używanie terminu „Kogitowiec” i „Kogitowcy”³.

„Cogito” jako pomoc w nauce do matury i wyborze kierunku studiów wyższych

Redaktorzy i współpracownicy pomagają czytelnikom w przygotowaniu się do matury. Koncentrują się przede wszystkim na przedmiotach humanistycznych, głównie na maturze z języka polskiego. Stosowne teksty publikują bezpośrednio przed egzaminami. W numerze 8 z końca kwietnia 2010 roku zamieszczono artykuł Doroty Nosowskiej *Na pięć minut przed maturą z polaka!*, z tytułem uzupełnionym nagłówkiem *Na egzamin*. Autorka skupiła się na tematach z matury pisemnej z poprzednich lat oraz na zasadach przygotowania się do ustnej prezentacji. Dobrze się stało, że zwróciła uwagę na duże znaczenie stylu wypowiedzi pisemnej i ustnej oraz krytycznego stosunku do źródeł informacji. Słusznie zachęcała czytelników do korzystania ze słowników terminów literackich i wyrazów obcych. W nieco zbyt dużym stopniu zajęła się prognozowaniem, o co można zostać zapytanym przez komisję,

² „Cogito” 2010, nr 1, s. 3; „Cogito” 2011, nr 1, s. 3. W obu przypadkach cytowana jest strona redakcyjna konkretnych numerów. Zob. też www.agencja-wydawnicza-aga-press.polandtrade.pl – strona internetowa wydawcy czasopisma „Cogito” [dostęp: 20.08.2011].

³ „Cogito” 2010, nr 1, s. 54. Dział *Kulturalnik*.

zamiast przypomnieć ogólny zarys programu przedmiotu i dać więcej praktycznych rad dotyczących opracowania i prezentacji opanowanego materiału⁴. Z kolei w numerze 9 z 28 kwietnia 2011 roku zamieszczano „ostatnie rady” dotyczące pomocy przy „ekspresowym powtórzeniu” wiadomości, cytując wypowiedź polonistki z LO w Płońsku Bożeny Dzitowskiej. Tym razem (bardziej słusznie niż na prognozach) skupiono się na przypomnieniu o wymaganych najbardziej zasadniczych umiejętnościach i wiadomościach. Bożena Dzitowska skrytykowała uczniów za skłonność do bezmyślnego uczenia się na pamięć wzorcowych interpretacji utworów poetyckich, najwyraźniej rozumiejąc, że taka postawa szkodzi rozwojowi zainteresowań czytelniczych w zakresie literatury pięknej⁵.

W „Cogito” można również znaleźć porady dla uczniów przygotowujących się do egzaminu z historii. W 2010 roku, zamiast prezentować przypuszczenia co do tematów maturalnych, słusznie odsyłało uczniów na stronę internetową Centralnej Komisji Egzaminacyjnej i podkreślano, że wiadomości historycznych nie można powtarzać schematycznie, ale trzeba kojarzyć fakty, nazwiska i miejsca⁶. Po roku przed maturą z historii prezentowano rady nauczycielki z LO im. Jana Kochanowskiego w Radomiu i zarazem egzaminatora w Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Warszawie, Iwony Grześkiewicz, która przekonywała uczniów o konieczności łączenia wiedzy historycznej z umiejętnością samodzielnej pracy z dziełem sztuki, przejawiającej się w trafnym rozpoznawaniu kierunku w sztuce reprezentowanego przez nieznaną im dzieło. Jej zdaniem w ten sposób edukacji historycznej towarzyszy nauczanie uczestnictwa w kulturze⁷.

Edukacji humanistycznej i kulturalnej służy promocja studiów na kierunkach humanistycznych i artystycznych. W czterech pierwszych miesiącach 2010 i w 2011 roku na łamach „Cogito” zamieszczano artykuły na temat studiów na określonych kierunkach, uzupełnione spisem adresów stron internetowych instytutów i katedr polskich uczelni prowadzących kształcenie w danej dziedzinie. Dostrzeżono, że zmniejszyła się liczba takich publikacji w 2011 roku w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego, odpowiednio 3 i 6, a przecież warunkiem skutecznej rekrutacji jest promocja studiów na określonym kierunku i uczelni. W 2010 roku popularyzowano studia na filozofii, filologii polskiej, historii, socjologii, ASP i w uczelniach aktorskich, a w 2011 na bibliotekoznawstwie i informacji naukowej, kulturoznawstwie oraz politologii. Jako trafny zabieg trzeba ocenić publikowanie w takich artykułach głosów wykładowców i studentów z danego kierunku studiów. Autorzy starają się pisać o perspektywach zatrudnienia. Dążą do obalania stereotypów dotyczących rozmaitych kierunków kształcenia akademickiego i zawodów. Zwracają uwagę, iż „W Polsce nadal pokutuje przekonanie, że bibliotekarzem może być każdy, że nie trzeba do tego ani szczególnych kwalifikacji, ani kierunkowego

⁴ D. Nosowska, *Na pięć minut przed maturą z polaka!*, „Cogito” 2010, nr 8, s. 36–37.

⁵ *Uwagi na polski*, „Cogito” 2011, nr 9, s. 44–45.

⁶ *W pocie czoła na historii*, „Cogito” 2010, nr 6, s. 29.

⁷ *Historia na 100 procent!*, „Cogito” 2011, nr 7, s. 30–31.

wykształcenia”⁸. Podkreślają, iż historycy są przygotowywani na studiach nie tylko do zawodu nauczyciela⁹. Pisząc o studiach kulturoznawczych, informują, że studenci są na nich uczeni pracy w instytucjach kultury, a nie tylko wiedzy o kulturze. Przekazują wiadomość, że uczelnie oferują na studiach kulturoznawczych takie specjalizacje, jak animacja kultury, zarządzanie kulturą, promocja kulturalna regionu¹⁰.

Istotny element edukacji humanistycznej stanowi nauczanie sztuki wypowiedzi pisemnej i ustnej. Ma temu służyć pisanie przez uczniów wypracowań i opracowywanie oraz obrona prezentacji maturalnych. Do pisania wypracowania maturalnego z języka polskiego przygotowywały cykle *Fabryka wypracowań* z 2010 roku i *Wzór na wypracowanie* z 2011 roku. Redaktorzy popełnili błąd, przeznaczając więcej miejsca na przykładowe teksty wypracowania na zadany temat, przypominające „gotowce” z zeszytowych „ściąg z polskiego”, mniej zaś na omówienie ogólnych zasad pisania wypracowań¹¹. Trzeba zaznaczyć, że nie zawsze dobry jest styl „wzorcowych” tekstów. W przypadku próbki tekstu nt. *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza jedno ze zdań zostało zaczęte od zwrotu „Tak więc”, a także użyto w nim pretensjonalne terminy, co widać w zdaniu: „Nawet nomenklatura, jaką posługuje się Hrabia, jest inna niż terminologia używana przez sąsiada zamku, o który Hrabia się procesuje”¹². Czy nie lepiej byłoby napisać „słownictwo”, „język”, „sposób mówienia”? Dużą wartość edukacyjną mają wypracowania, których istotą jest zaprezentowanie przez ucznia określonego gatunku wypowiedzi, np. recenzji filmowej¹³, teatralnej¹⁴ artykułu popularnonaukowego¹⁵ lub rozprawki¹⁶. Autorzy „Cogito” mogliby jednak odsyłać czytelników do papierowych i internetowych mediów, w których można przeczytać stosowne publikacje, zamiast sami przygotowywać próbki tekstów do naśladowania. Zastrzeżenia budzi tytuł cyklu ćwiczeniowego *Wzór na wypracowanie*. Bardziej poprawne językowo byłoby zręczniejsze stylistycznie sformułowanie „Wzór wypracowania”. „Wzorcowe” wypracowania z 2011 roku zasługują na krytykę także za styl. Niepotrzebnie jest w nich stosowany szyk przestawny, a niektóre zdania błędnie są zaczynane spójnikiem „więc”¹⁷. Wszystkie przeanalizowane próbki zostały napisane podobnym stylem. Zamiast zlecać ich opracowanie jednej osobie lub ograniczonej liczbie współpracowników, lepiej było wydrukować poprawne i najlepsze wypracowania byłych maturzystów wybrane przez nauczycieli współpracujących z czasopisem.

⁸ J. Raszeja, *Informacja naukowa i bibliotekoznawstwo*, „Cogito” 2011, nr 9, s. 17.

⁹ J. Raszeja, *Historia*, „Cogito” 2010, nr 1, s. 27.

¹⁰ J. Raszeja, *Kulturoznawstwo*, „Cogito” 2011, nr 2, s. 16–17.

¹¹ *Fabryka wypracowań*, „Cogito” 2010, nr 1, s. 34–35.

¹² Tamże, nr 2, s. 34–35.

¹³ Tamże, nr 3, s. 36–37.

¹⁴ *Wzór na wypracowanie*, „Cogito” 2011, nr 9, s. 50–51.

¹⁵ *Fabryka wypracowań*, „Cogito” 2010, nr 6, s. 36–37.

¹⁶ Tamże, nr 7, s. 34–35.

¹⁷ D. Nosowska, *Wzór na wypracowanie*, „Cogito” 2011, nr 2, s. 42–43; tejsze, *Wzór na wypracowanie*, tamże, nr 8, s. 40–41.

W kształceniu humanistycznym oraz w innych dziedzinach edukacji wielką rolę odgrywa umiejętność doboru literatury przez uczniów i studentów oraz opracowywania zestawień bibliograficznych na konkretne tematy. Redakcja „Cogito” stara się prowadzić działalność kształcącą w powyższym zakresie, prowadząc cykl *Przepis na prezentację*. W publikacjach z tej serii redaktorzy zamieszczają praktyczne rady i zestawienia bibliograficzne, mające służyć pomocą przy opracowywaniu prezentacji o określonej tematyce. Niestety, autorzy zestawień publikowanych jako wzorcowe popełniają rażące błędy bibliograficzne. Jeden z błędów to podawanie tytułów książek w cudzysłowie, podczas kiedy tego znaku interpunkcyjnego używa się tylko w przypadku tytułów czasopism. Innym błędem jest brak podziału zestawienia na części według rodzajów źródeł informacji, a wymienianie np. w jednym spisie alfabetycznym opracowań opublikowanych w postaci papierowej i odsyłaczy do płyt DVD, publikacji internetowych czy drukowanych reprodukcji obrazów¹⁸. Niedopuszczalne niedociągnięcie to umieszczanie między tytułem artykułu a tytułem czasopisma, w którym go zamieszczono, nawiasów kwadratowych z dwukropkiem, co stosowane jest w opisach bibliograficznych artykułów z książek zbiorowych¹⁹. Oprócz tego w opisie bibliograficznym nie przestrzegano zasady, by nazwisko redaktora pracy zbiorowej podawać przed imieniem – tak samo jak nazwisko autora opracowania książkowego czy artykułu²⁰. Wiele z wymienionych błędów bibliograficznych i językowych uczniowie powtarzają na studiach, co w jakiejś mierze może być spowodowane wpływem lektury „Cogito”.

„Cogito” a popularyzacja czytelnictwa

„Cogito” podejmuje na dużą skalę działania w kierunku popularyzacji czytelnictwa. Dotyczy to lektur szkolnych i pozycji nielekturowych. Autorzy starają się popularyzować lektury szkolne w ujęciu problemowym oraz w artykułach na temat poszczególnych pisarzy i utworów. Dostyc wysoki poziom cechował cykl problemowy pt. *Szkice epokowe*, publikowany w 2010 roku, w którym omawiano kolejne epoki z dziejów literatury ojczystej i znacznie rzadziej powszechnej. Przystępne teksty, niezawierające elementów streszczenia lektur, pisała Joanna Wysłowska, sygnalizując zasadnicze problemy z danego okresu. Dużą zaletą *Szkiców epokowych* był opisowy charakter tekstu²¹. Pomimo ogólnej oceny pozytywnej, artykuły nie

¹⁸ *Przepis na prezentację*, „Cogito” 2010, nr 1, s. 32–33; *Przepis na prezentację*, tamże, nr 5, s. 32; *Przepis na prezentację*, tamże, nr 6, s. 34–35; *Przepis na prezentację*, tamże, nr 7, s. 32; *Przepis na prezentację*, „Cogito” 2011, nr 1, s. 54; *Przepis na prezentację*, tamże, nr 2, s. 54–55; *Przepis na prezentację*, tamże, nr 4, s. 54; *Przepis na prezentację*, tamże, nr 6, s. 46; *Przepis na prezentację*, tamże, nr 7, s. 46.

¹⁹ *Przepis na prezentację*, „Cogito” 2010, nr 3, s. 34.

²⁰ Tamże, nr 4, s. 32.

²¹ „Cogito” 2010, nr 1–8, *passim*.

były pozbawione błędów merytorycznych. W niepodpisanym „szkicu epokowym” o dwudziestolecium międzywojennym w Polsce można przeczytać wiadomość, jakoby Magdalena Samozwaniec napisała powieść *Między ustami a brzegiem pucharu*, a nie, jak w rzeczywistości, *Na ustach grzechu*. „Cogitowcy” pomylili parodię *Trędowatej* Heleny Mniszkównej z powieścią Marii Rodziewiczówny²². Na znacznie gorszą ocenę zasługuje cykl *Epoka literacka*, nazywany przez redakcję także *Epoki literackie*, który w 2011 roku zastąpił *Szkice epokowe*. W *Epoce literackiej* treść jest w dużej części rozpisywana na tabele, od średniowiecza po współczesność. Autorką opracowania jest Katarzyna Nowakowska²³. Rozpisywanie i ujmowanie wiedzy o literaturze w tabelach nie służy pełnowartościowemu odbiorowi wiadomości ani samodzielnej, krytycznej lekturze dzieł literackich. Może być pomocą w powtarzaniu wiadomości dla ucznia, który ma już odpowiednią wiedzę. Przekazywanie wiedzy o epokach literackich w tzw. formie brykowej nie sprzyja rozwojowi czytelnictwa.

Problematyką edukację literaturoznawczą prezentują także cykle *Fabryka wypracowań*, *Przepis na prezentację*, *Motyw i dzieło* oraz *Wzór na wypracowanie*. W wymienionych seriach artykułów są również tematy z historii literatury²⁴.

Publikacje o pisarzach i utworach redakcja zamieszcza w cyklach *Lekturowy kompas* z 2010 i *Lektura na szóstkę* z 2011 roku²⁵. W omówieniach twórczości zdarzają się powtarzane niesłusznie stereotypowe interpretacje. O wierszach Mirona Białoszewskiego pisze się np. jako o „poezji lingwistycznej” i „poezji rupieci”²⁶, zapominając, że jest to poezja dnia codziennego. Nieścisłością jest określenie *Potopu* Henryka Sienkiewicza jako „środkowego, najobszerniejszego tomu Trylogii”²⁷, bo *Potop* to trzytomowa druga część cyklu powieści Sienkiewicza, a nie jego drugi tom. Poza tym autorzy „Cogito”, omawiając epoki literackie, twórczość pisarzy oraz lektury, przeważnie prezentują „gotowe formułki”, zamiast zachęcać uczniów do samodzielnego, krytycznego myślenia. Istnieje niebezpieczeństwo, że czytelnik „Cogito” zadowolony się omówieniami z łam periodyku, a nie sięgnie po tekst literacki. Redakcja w niewielkim stopniu stara się zapobiec takiej sytuacji. Dobra metoda to zamieszczanie przy omówieniach lektur kopii pierwszych stron okładek wydań omawianych utworów²⁸, jednak powyższy sposób promocji czytelnictwa lektur szkolnych jest stosowany w czasopiśmie zbyt rzadko. Inny pozytywny wyjątek to

²² *Szkice epokowe*, „Cogito” 2010, nr 5, s. 37.

²³ „Cogito” 2011, nr 1–9, *passim*.

²⁴ „Cogito” 2010, nr 1–8, *passim*; „Cogito” 2011, nr 1–9, *passim*.

²⁵ Tamże.

²⁶ *Wiersze Mirona Białoszewskiego*, „Cogito” 2010, nr 3, s. 32. Publikacja w cyklu *Lekturowy kompas*.

²⁷ A. Krasnodębska, „*Potop*” Henryka Sienkiewicza, „Cogito” 2011, nr 8–9, s. 38. Tekst z cyklu *Lektura na szóstkę*.

²⁸ K. Nowakowska, *Oświecenie w Polsce*, „Cogito” 2011, nr 3, s. 35–36. Artykuł z cyklu *Epoki literackie*; *Wolni, radośni, twórcy, czyli 20-lecie międzywojenne w Polsce*, „Cogito” 2010, nr 5, s. 36. Tekst z cyklu *Epoki literackie*; J. Wysłowska, *Kaci i ofiary, czyli II wojna światowa*, „Cogito” 2010, nr 6, s. 39. Artykuł z cyklu *Szkice epokowe*.

artykuł Agnieszki Krasnodębskiej z cyklu *Lektura na szóstkę*, w którym autorka zachęca uczniów do przeczytania *Potopu* Sienkiewicza, informując, że pisarz opowiada „niesamowitą historię miłości, zdrady, nawrócenia”²⁹. Redakcja „Cogito”, pisząc o lekturach, może pomóc w przygotowaniu się do matury z polskiego zdolniejszym i ambitniejszym uczniom, ale nie zachęci większej grupy młodzieży do czytania klasycznej literatury pięknej poza obowiązkiem szkolnym.

Znacznie wyżej można ocenić działania zespołu „Cogito” w zakresie promocji czytelnictwa pozycji nielekturowych. Największą rolę odgrywają notki ze stałej rubryki *Qulturalnik*, zamieszczanej w każdym numerze. Redaktorzy zachęcają odbiorców do sięgania po najnowsze wydania książek należących do tzw. literatury popularnej, reprezentujących takie gatunki, jak powieść sensacyjna, fantasy, kryminał³⁰. Jest to słuszny zabieg, ponieważ – popularyzując czytelnictwo – trzeba stawiać przede wszystkim na tematykę, jaka interesuje największą grupę klientów księgarń i odbiorców usług bibliotecznych. W *Qulturalniku* nie brak przystępnych omówień książkowych biografii twórców świetnie znanych większości czytelników „Cogito” od dzieciństwa: Alana Alexandra Milne’a i Clive’a Staplesa Lewisa. Autorzy rubryki starają się zachęcać młodzież także do lektury aktualnych edycji dawniejszej i nowszej literatury pięknej: *Teatryku Zielona Gęś* Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego i powieści Amosa Oza *Pantera w piwnicy*. Redaktorzy dwumiesięcznika – pisząc o literaturze pięknej – starają się trafić do wyobraźni masowego czytelnika, używając w tym celu odpowiednio plastycznego języka. Przykładowo, *Panterę w piwnicy* reklamują, stwierdzając, że jest to „Powieść z pytaniem: Czym jest zdrada?”, a teksty z literackiego *Teatryku Zielona Gęś* promują jako lekturę dla miłośników „dobrego kabaretu”³¹. Propagują też wydanie książkowe znacznie mniej znanych felietonów Gałczyńskiego³². Starają się skłonić uczniów do zainteresowania się biografią i twórczością noblistki Doris Lessing, laureatki Paszportu „Polityki” Sylwii Chutnik oraz twórczością powieściową o tematyce historycznej. Powieść Harry’ego Sidebottoma *Wojownik Rzymu* określają jako „opowieść o straceńczej odwadze, zdradzie, przede wszystkim jednak – bezpardonowej walce”. W *Qulturalniku* nie brak też omówień książek dotyczących losu kobiet w świecie współczesnego islamu, czyli jednego z tematów najbardziej lubianych przez czytelników³³. Na łamach rubryki jest mowa także o cenionych przez nastolatków pisarzach latynoamerykańskich. Jedną z powieści brazylijskiego twórcy Paulo Coelho reklamuje się jako lek-

²⁹ A. Krasnodębska, „*Potop*” Henryka Sienkiewicza, s. 38.

³⁰ „Cogito” 2010, nr 1–8, passim; „Cogito” 2011, nr 1–9, passim. W numerze datowanym na 31 marca 2011 omówiono powieść M. Johna Harrisona *Nova Swing*, określając ją jako „skrzyżowanie science fiction i czarnego kryminału”, *Qulturalnik*, „Cogito” 2011, nr 7, s. 25. W innej nocy pisarz Michał John Harrison został nazwany „klasykiem powieści fantastycznej”, *Qulturalnik*, „Cogito” 2010, nr 5, s. 53.

³¹ *Qulturalnik*, „Cogito” 2010, nr 1, s. 52–53.

³² *Qulturalnik*, „Cogito” 2011, nr 1, s. 29.

³³ *Qulturalnik*, „Cogito” 2010, nr 2, s. 54–55; tamże, nr 4, s. 52.

ture na walentynki³⁴. Redaktorzy pamiętają o wielkiej popularności twórczości Dana Browna, reklamując jego książki i poświęcone mu publikacje. Słusznym zabiegiem edukacyjnym jest zachęcanie odbiorców do sięgnięcia po biografie autorów lektur szkolnych i opracowania popularnonaukowe oraz naukowe na ich temat. Przykład stanowią noty na temat prac dotyczących Adama Mickiewicza i Alberta Camusa³⁵. W 2011 roku, będącym Rokiem Miłosza, redakcja przekonuje licealistów do przeczytania eseju noblisty *Rodzinną Europą*³⁶. Inna notatka odnosi się do edycji dzienników Edwarda Stachury, poety, którego twórczość trafia do wrażliwości dużej części współczesnej polskiej młodzieży³⁷. Redaktorzy *Culturalnika*, promując literaturę piękną, wykorzystują zainteresowanie młodych odbiorców mediami, czemu dają wyraz, popularyzując np. powieść Nicoli Kraus i Emmy McLaughlin *Realisty show*³⁸. Podkreślają też stałą popularność reportaży Ryszarda Kapuścińskiego³⁹.

W kolejnych numerach „Cogito” pojawia się za mało reklam książek, chociaż te zamieszczone w czasopiśmie, są pisane barwnym językiem, mającym za cel skłonienie jak największej liczby czytelników do lektury. *Wojna czarownic* Maita Carranzy została nazwana „międzynarodowym bestsellerem o współczesnych czarownicach, magii, zdradzie i przebaczeniu”⁴⁰. *Kroniki świata wynurzonego* Licii Troisi reklamowano jako „Cudownie plastyczny epos fantasy, pełen magii i przygód, który porywa czytelnika od pierwszej strony!”⁴¹. O powieści Maxime’a Chattama *Przymierze trojga* pisano, że jej wydanie oznacza „Narodziny nowego gatunku literackiego”, stanowiącego „połączenie powieści przygodowej z fantasy”⁴².

Od 2011 roku w dwutygodniku zaczęto publikować cykl *Z literata półki*, w którym bardziej lub mniej znani współcześni polscy pisarze dzielą się z odbiorcami czasopisma swoimi fascynacjami czytelniczymi, zarówno z kanonu lektur szkolnych, jak i spoza niego. Redakcja informuje o dorobku literackim autora poproszonego o wypowiedź. W ten sposób na łamach pisma promowano twórczość i zamiłowania literackie Radosława Kobierskiego, Jakuba Małeckiego, Sylwii Siedleckiej, Mariusza Surosza oraz dziennikarza i reportażysty, autora *Czwartego pożaru Teheranu*, Marka Kęskrawca⁴³. W czasopiśmie jest jednak zbyt mało wywiadów z pisarzami. Promocji czytelnictwa dobrze służyłaby organizacja konkursów o nagrody książkowe, które w „Cogito” wprawdzie się pojawiają, ale stosunkowo rzadko⁴⁴.

³⁴ *Culturalnik*, „Cogito” 2011, nr 6, s. 29.

³⁵ *Culturalnik*, „Cogito” 2010, nr 3, s. 52–53; *Culturalnik*, „Cogito” 2011, nr 1, s. 29.

³⁶ *Culturalnik*, „Cogito” 2011, nr 4, s. 29.

³⁷ Tamże, nr 2, s. 28.

³⁸ *Culturalnik*, „Cogito” 2010, nr 4, s. 53.

³⁹ Tamże, nr 6, s. 52.

⁴⁰ „Cogito” 2010, nr 2, s. 9.

⁴¹ Tamże, nr 6, s. 29.

⁴² „Cogito” 2011, nr 8, s. 7.

⁴³ „Cogito” 2011, nr 1–9, passim.

⁴⁴ *Konkurs: Wygraj supernowość!*, „Cogito” 2010, nr 3, s. 55; *Konkurs: wygraj powieść*, „Cogito” 2011, nr 6, s. 29; *Konkurs SMS-owy*, „Cogito” 2011, nr 9, s. 23.

Redakcja czasopisma wykonuje dużą pracę w kierunku popularyzacji czytelnictwa. Jednocześnie wykazuje małe zainteresowanie promocją bibliotek. Zasygnalizowaną postawę można tłumaczyć nastawieniem na reklamę handlową kosztem reklamy społecznej. W analizowanych numerach opublikowano tylko niewielką reklamę Tygodnia Bibliotek 2010⁴⁵. Redaktorzy pisma nie zwrócili też uwagi na promocję bibliotek szkolnych, co było widoczne przy lekturze numerów opublikowanych w okresie bezpośrednio przed maturą, kiedy maturzyści powinni szczególnie często korzystać z tego typu książnic.

Edukacja medialna i filmoznawcza na łamach „Cogito”

Na łamach „Cogito” rzadko pojawiają się teksty z dziedziny edukacji medialnej. W 2010 roku wydrukowano artykuł Oli Siewko o kontaktach młodzieży z mediami zatytułowany *Połączeni – podłączeni, czyli... młodzi i media*, dotyczący tzw. nowych mediów. Tekst cechuje stroniczość, autorka bowiem zwraca uwagę tylko na pozytywne strony kontaktów z mediami, a nie dostrzega zagrożeń płynących ze strony mass mediów⁴⁶.

Redakcja dwutygodnika nie poświęca zbyt dużo miejsca tematyce telewizyjnej, a za to na nieporównywalnie większą skalę popularyzuje filmy dostępne w kinach i na płytach DVD, z których przynajmniej pewna część ma wyższy poziom artystyczny niż współczesne seriale, wypełniające ramówki większości kanałów telewizyjnych. Poza tym kino czy płyty nie zabierają uczniom czasu potrzebnego na naukę i bardziej wyszukane rozrywki kulturalne w takim stopniu jak telewizja. Promocja sztuki filmowej jest prowadzona na dużą skalę w dziale *Qulturalnik*. Redaktorzy rubryki zachęcają uczniów do obejrzenia najnowszych filmów, reklamując je pod hasłami „Idź do kina na:...” i „Domowe kino...”, względnie „Już na DVD”⁴⁷. W „Cogito” rzadkością są wywiady z aktorami filmowymi. Pod

⁴⁵ *Tydzień Bibliotek 2010*, „Cogito” 2010, nr 8, s. 19.

⁴⁶ O. Siewko, *Połączeni – podłączeni, czyli... młodzi i media*, „Cogito” 2010, nr 6, s. 4–6.

⁴⁷ Np. *Qulturalnik*, „Cogito” 2010, nr 1, s. 54–55. Artykuł o filmie Jacka Borcucha *Wszystko, co kocham*; *Qulturalnik*, „Cogito” 2010, nr 2, s. 54–55. Redaktorzy reklamują filmowy musical *Nine Dziewięć*, przypominając przy okazji filmowe wersje musicali *Hair* i *Skrzypek na dachu* oraz musical *Chicago*; *Qulturalnik*, „Cogito” 2010, nr 4, s. 54–55. Artykuł o filmie Alexisa Dos Santosa *Niezasłane łóżka*; *Qulturalnik*, „Cogito” 2010, nr 5, s. 54. Zachęta do obejrzenia filmu Lone Scherfig *Była sobie dziewczyna*; *Qulturalnik*, „Cogito” 2010, nr 6, s. 54–55. Tekst poświęcony filmowi Shery Horman *Kwiat pustyni*; *Qulturalnik*, „Cogito” 2011, nr 2, s. 30. Artykuł na temat filmu *Jak zostać królem*; *Qulturalnik*, „Cogito” 2011, nr 3, s. 28–29. Publikacja dotycząca filmu *Buddenbrookowie. Dzieje upadku rodziny* dostępnego na płycie DVD i filmu *Wszystko w porządku*, wyświetlanego w kinach; *Qulturalnik*, „Cogito” 2011, nr 5, s. 29. Obszerna notatka dotycząca filmu Antoniego Krauzego *Czarny czwartek. Janek Wiśniewski padł*; *Qulturalnik*, „Cogito” 2011, nr 9, s. 25. Omówienie filmu Banksy’ego *Wyjście przez sklep z pamiątkami*, rozpowszechnianego na płytach DVD.

koniec marca 2011 roku opublikowano zapis rozmowy z jedną z aktorek występujących w popularnym filmie pt. *Wiedźmin*, Martą Bitner⁴⁸. Promocji sztuki filmowej świetnie służy konkurs na recenzję filmową Horyzonty, któremu patronuje „Cogito”. W numerze 7 z 2010 roku zamieszczono nagrodzoną pracę, napisaną przez licealistę Marcina Weincefela⁴⁹. Po roku w „Cogito” ukazała się recenzja Diany Marcinkowskiej, która zwyciężyła w konkursie Nowe Horyzonty Krytyki Filmowej⁵⁰. W marcu 2011 roku w *Qulturalniku* reklamowano Międzynarodowy Festiwal Kina Niezależnego OFF PLUS KAMERA w Krakowie zapowiadany na 8–17 kwietnia⁵¹.

Promocja teatru

Redakcja młodzieżowego dwutygodnika zasługuje na krytykę za to, że nie podejmuje prawie żadnych działań w kierunku promocji sztuki teatralnej. Fotografie z inscenizacji lektur szkolnych lub ich scenicznych adaptacji, zamieszczane czasem w czasopiśmie w charakterze ilustracji do omówień lektur, to zdecydowanie za mało.

Popularyzacja muzyki

Czytelnicy „Cogito” mogą znaleźć w czasopiśmie znacznie więcej informacji o muzyce. Forum promocji nowych nagrań stanowi dział *Qulturalnik*, w którym pod hasłem „Do posłuchania” prezentowane są albumy z nagraniami muzycznymi⁵². Rzadko pojawiają się wywiady z piosenkarzami⁵³. Promocja muzyki prowadzona na łamach periodyku jest niepełnowartościowa, ponieważ redaktorzy zajmują się prawie wyłącznie popularyzacją muzyki pop, zupełnie pomijając tradycyjne wykonania muzyki ludowej i nie próbując zainteresować odbiorców muzyką klasyczną.

Omówienia książek i nagrań muzycznych zamieszczane w „Cogito” cechuje przystępny potoczny język, celowo zbliżony leksykalnie do sposobu mówienia młodzieży, dzięki czemu powinny one skutecznie oddziaływać na wyobraźnię adresatów⁵⁴.

⁴⁸ Bitner, rozmawiała O. Siewko, „Cogito” 2011, nr 7, s. 23.

⁴⁹ Najlepsza recenzja konkursowa, „Cogito” 2010, nr 7, s. 54–55. Recenzja filmu Wojciecha Smarzowskiego *Dom zły*.

⁵⁰ Najlepsze scenariusze pisze życie, „Cogito” 2011, nr 7, s. 26. Recenzja filmu *Requiem dla snu*.

⁵¹ Nie przegap! Międzynarodowy Festiwal Kina Niezależnego, „Cogito” 2011, nr 7, s. 25. Obszerna nota w dziale *Qulturalnik*.

⁵² „Cogito” 2010, nr 1–8, passim; „Cogito” 2011, nr 1–9, passim.

⁵³ Taki wywiad ukazał się na początku 2011 r., *Frontman* „Zalogi G”, „Cogito” 2011, nr 2, s. 10–11. Wywiad z liderem zespołu Hurt Maciejem Kurowickim. W wywiadzie, zgodnie z profilem dwutygodnika, jest mowa o czasach, kiedy muzyk kształcił się w szkole średniej.

⁵⁴ Teksty z działu *Qulturalnik*, „Cogito” 2010, nr 1–8, passim; „Cogito” 2011, nr 1–9, passim.

Sztuki plastyczne

Redaktorzy pisma nie zapominają o potrzebie popularyzacji sztuk plastycznych, jednak czynią to w ograniczonym zakresie. Nie prezentują wiadomości na temat polskich i zagranicznych muzeów ani wystaw. Ograniczają się do cyklu omówień arcydzieł malarstwa klasycznego, zamieszczając reprodukcję obrazu. W 2010 roku cykl nosił nazwę *Sztuka pod lupą*⁵⁵, natomiast po roku redakcja zaprzestała opatrywania go tym chwytliwym tytułem, nie zastępując go innym⁵⁶. Teksty artykułów, oprócz wiadomości o twórcy i epoce, zawierają pytania do osób oglądających reprodukcję, które warto sobie postawić oraz informacje, na co należy zwrócić uwagę. Wartość edukacyjną publikacji podnoszą wzmianki o pozostałych płótnach danego artysty oraz innych malarzy, które korespondują tematycznie z omawianym obrazem, a istotne jest także nawiązywanie do zainspirowanych nim dzieł reprezentujących rozmaite dziedziny sztuki, głównie do utworów literackich, ale czasem również do filmów czy dzieł muzycznych. Autorzy artykułów podają tytuły prezentacji maturalnych, przy jakich okazji można przywołać obraz. Można tu wytknąć redakcji, że niejednokrotnie reprodukcje cechuje zła jakość, szczególnie od 2011 roku, kiedy zmniejszono ich rozmiar⁵⁷.

Promocji kultury nie służy dobrze, że do numerów „Cogito” nie są dołączane płyty DVD, CD ani książki. Może redakcja nie chce odciągać od nauki czytelników, których przecież znaczącą część stanowią maturzyści?

Zachęta do aktywnego uczestnictwa w kulturze

Czasopismo na dosyć dużą skalę popularyzuje twórczość własną czytelników. Zadanie jest realizowane w stałym dziale *Czas na debiut*, prowadzonym przez Ludwika Janiona. Redaktor najczęściej zamieszcza wiersze, a znacznie rzadziej prozę. Publikując poezję lub krótkie utwory epickie, przybliża odbiorcom sylwetkę i osobowość poety lub prozaika oraz krótko omawia prezentowane utwory⁵⁸. Niektóre

⁵⁵ D. Nosowska, „Klasa tańca” *Edgara Degasa*, „Cogito” 2010, nr 1, s. 38–39; *Sztuka pod lupą*, „Cogito” 2011, nr 2, s. 39–40. Omówienie jednego z obrazów Jana Vermeera; *Sztuka pod lupą*, „Cogito” 2010, nr 4, s. 39–40. Obraz Juliana Fałata; *Sztuka pod lupą*, tamże, nr 5, s. 38–39. Reprodukacja *Primavery*, czyli *Wiosny* Sandro Botticellego.

⁵⁶ D. Nosowska, „Prasowaczki” *Degasa*, „Cogito” 2011, nr 1, s. 39; „Polowanie z chartami” *Ju-liusza Kossaka*, tamże, nr 2, s. 39; „Powrót syna marnotrawnego” *Rembrandta*, tamże, nr 3, s. 39; „Kobieta z parasolką” *Moneta*, tamże, nr 4, s. 39; „Oplakiwanie” *Andrei Mantegni*, tamże, nr 5, s. 41; D. Nosowska, „Śniadanie na trawie” *Maneta*, tamże, nr 6, s. 37; teje, „Huśtawka” *Fragonarda*, „Cogito” 2011, nr 7, s. 35; teje, „Zmartwychwstanie” *El Greca*, tamże, nr 8, s. 37; Tenze, „Wschód księżycy na morzu” *Caspara Dawida Friedricha*, tamże, nr 9, s. 47.

⁵⁷ Chodzi o publikacje cytowane w dwóch poprzednich przypisach.

⁵⁸ „Cogito” 2010, nr 1–8, passim; „Cogito” 2011, nr 1–9, passim.

wiersze trafiające do druku nie powinny być publikowane z uwagi na cechującą je wulgarność⁵⁹. Tworzy poetów debiutujących w czasopiśmie są drukowane w antologiach poezji „Cogito”, opracowywanych przez wymienionego redaktora⁶⁰. Do tradycyjnych metod inicjowania twórczości literackiej należą konkursy dla młodych twórców. Na początku 2010 roku w „Cogito” ogłoszono konkurs na utwór epicki pod hasłem „Taki jestem”, zorganizowany przez redakcję wspólnie z wydawnictwem W.A.B. Nagrodą miało być wydanie książki i stypendium twórcze. Czytelników zachęcano do przysyłania prac, apelując: „Piszesz opowiadania, powieści? Wyślij swoją twórczość na nasz konkurs literacki. Termin nadsyłania prac mija 30 stycznia! Opisz swój świat w formie opowiadań. Do wygrania: stypendium twórcze i debiut książkowy. Twoje opowiadanie będzie dopełnieniem portretu współczesnej młodzieży”⁶¹. Wyniki ogłoszono w numerze 8⁶².

Zespół redakcyjny dąży do zainteresowania uczniów uprawianiem twórczości publicystycznej, przeprowadzając konkursy na prace reprezentujące poszczególne dziennikarskie gatunki publicystyczne. W lutym 2011 roku podano wiadomość o wynikach konkursu „Ja w szkolnym realu”, w którym wyłoniono felietonistę „Cogito”. Pierwsze miejsce zajęła Weronika Skowera z Kraśnika w województwie lubelskim⁶³. Felieton laureatki można przeczytać w numerze 9⁶⁴. W innej części artykułu była mowa o konkursie na recenzję filmową⁶⁵. Konkursy na teksty dziennikarskie są zbyt rzadko organizowane przez redakcję.

W omawianym okresie dwutygodnik „Cogito” patronował konkursowi fotograficznemu „Dziecko i jego świat”, którego wyniki ogłoszono 11 marca 2010⁶⁶.

Kształcenie obywatelskie a edukacja kulturalna

Na wiedzę humanistyczną składa się znajomość bieżących wydarzeń politycznych. Redaktorzy „Cogito” przekazują potrzebne wiadomości uczniom przygotowującym się do matury z wiedzy o społeczeństwie, publikując przeglądy wiadomości o bieżących wydarzeniach w kraju i na świecie, drukowane pod hasłami *Fiszki z WOS-u* oraz *Wydarzyło się*. Materiał prezentuje Jan Raszeja. Dużą słabością przeglądów jest brak informacji o najnowszych wydarzeniach kulturalnych⁶⁷. Powinny

⁵⁹ *Czas na debiut*, „Cogito” 2010, nr 8, s. 56. Chodzi o wiersz Pawła Decewicza *Freak*.

⁶⁰ *Czas na debiut*, „Cogito” 2011, nr 4, s. 31 (nota nt. Ludwika Janiona umieszczona przy publikacji krótkiego opowiadania Wiktorii X *Siostra*).

⁶¹ *Weź udział w konkursie literackim „Taki jestem”*, „Cogito” 2010, nr 1, s. 3.

⁶² *Werdykt jury konkursu literackiego „Taki jestem”*, tamże, nr 8, s. 57.

⁶³ *Konkurs „Ja w szkolnym realu” rozstrzygnięty*, „Cogito” 2011, nr 3, s. 3.

⁶⁴ W. Skowera, *Bez tytułu*, „Cogito” 2011, nr 9, s. 23.

⁶⁵ Zob. przypisy nr 49–50 do prezentowanego artykułu i fragmenty tekstu, do których się odnoszą.

⁶⁶ *Konkurs fotograficzny „Dziecko i jego świat”*, „Cogito” 2010, nr 5, s. 55.

⁶⁷ J. Raszeja, *Kalendarium Polski i świata*, „Cogito” 2010, nr 1, s. 45–46; tenże, *Kalendarium Polski i świata*, „Cogito” 2010, nr 8, s. 47–48; tenże, *Polska i świat*, „Cogito” 2011, nr 5, s. 33; tenże,

do niej trafiać, oczywiście w odpowiedniej proporcji do wiadomości politycznych, stanowiących zgodnie z programem szkolnym zasadniczy temat. W przygotowaniu się do egzaminu z WOS miał pomóc arkusz z przykładowym testem maturalnym, zawierający pytania i odpowiedzi⁶⁸.

Walory wychowawcze

Na początku opracowania stwierdzono, że redaktorzy dwutygodnika w niewielkim zakresie starają się nadawać publikowanym tekstom walory wychowawcze. Najwyraźniej zapominają, że kształcenie w zakresie różnych przedmiotów nauczania oraz kształcenie kulturalne powinno się łączyć z wychowaniem dzieci i młodzieży. Niemniej jednak w periodyku można czasem znaleźć teksty mające dużą wartość pedagogiczną. Jeden z nich to artykuł na temat sztuki dyskusowania opracowany przez psycholog Renatę Kreczman-Madej. Autorka przekonuje, że do zasad dyskusji należy wzajemny szacunek stron oraz atakowanie argumentów, a nie osób. Wśród nieuczciwych chwytów stosowanych przez dyskutantów wymienia wyprowadzanie rozmówcy z równowagi⁶⁹.

„Cogito” w Internecie

Redakcja rozpowszechnia czasopismo nie tylko w wersji drukowanej, lecz także w postaci elektronicznej, za pośrednictwem Internetu. Najnowsze i nieco wcześniejsze numery dwutygodnika można kupić w księgarni internetowej e-kiosk.pl, udostępniającej bieżące czasopisma⁷⁰.

„Cogito” ma stronę internetową⁷¹. Na stronie głównej redakcja reklamuje aktualny numer. Pod linkiem *Archiwum* umożliwia lekturę wybranych artykułów z wcześniejszych zeszytów z bieżącego roku. Po tekstami można wpisywać komentarze. Strona internetowa ma skłaniać czytelników do sięgnięcia po czasopismo w wersji drukowanej lub elektronicznej, a nie zastępować lektury periodyku w oryginalnej postaci. W nagłówku witryny www.cogito.com.pl są dostępne linki do stron internetowych pozostałych czasopism z rodziny „Cogito”. Inne zakładki przyciągają uwagę

Polska i świat, „Cogito” 2011, nr 9, s. 43. Sformułowanie „Fiszki z Wosu-u”, używane na łamach „Cogito”, jest błędne językowo, ponieważ skrót WOS pochodzi od wyrażenia rodzaju żeńskiego. Poprawna forma brzmi: „Fiszki z WOS”.

⁶⁸ Arkusz z WOS-u, „Cogito” 2011, nr 8. Dodatek do numeru, liczący 8 nienumerowanych stron.

⁶⁹ R. Kreczman-Madej, *Naucz się dyskutować!*, „Cogito” 2010, nr 2, s. 8–9.

⁷⁰ www.e-kiosk.pl [dostęp: 19.08.2011].

⁷¹ www.cogito.com.pl [dostęp: 19.08.2011].

takimi tytułami, jak *Szkoła/matura*, *Studia*, *Cooltura*, *Kurs pisania*, *Dusza i ciało*, *Moim zdaniem*, *Polecamy* i *Forum*. Zadaniem skrótu *Szkoła/matura* jest służenie uczniom pomocą w nauce pisania wypracowań, rozwiązywania testów i w przygotowaniu się do prezentacji maturalnej. Pod linkiem *Studia* odbywa się promocja kształcenia akademickiego na konkretnych kierunkach. Zakładka *Cooltura* ma na celu popularyzację wystaw, muzyki, czytelnictwa książek i twórczości własnej internautów, zamieszczających na stronie wiersze i artykuły. Skrót *Kurs pisania* zawiera m.in. podzakładki *Ćwiczenia* i *Początek powieści*, pod którymi jest publikowana twórczość prozatorska czytelników „Cogito”. Pod linkiem *Moim zdaniem* można przeczytać wypowiedzi publicystyczne osób odwiedzających stronę. Zakładka *Polecamy* zawiera reklamy wydarzeń kulturalnych, w tym muzycznych oraz wiadomości o nowościach wydawniczych. Interesująca jest lektura *Forum*, na którym zarejestrowano takie wątki dyskusyjne, jak „Cogito, czy warto kupować?” i „Książki ulubione, czytane, polecane”. O administracji strony www.cogito.com.pl dobrze świadczy fakt, że nie usuwa głosów krytycznych na temat dwutygodnika. Czytając wypowiedzi wpisane na forum w ramach dyskusji „Książki ulubione, czytane, polecane”, rozpoczętej 17 lutego 2007 roku, można zdobyć dużą wiedzę na temat zamiłowań czytelniczych odbiorców „Cogito”. Wśród polecanych książek, oprócz pozycji nielekturowych, znalazły się lektury szkolne. Inne dyskusje toczyły się pod hasłami: „Ile książek czytacie?”, „Ciekawe filmy”, „Nowości filmowe/książkowe”, „Seriale telewizyjne”, „Twoja ulubiona piosenka”, „Mniej znani muzycy”, „Michael Jackson”⁷².

Periodyk jest obecny na facebook’u. Liczba osób deklarujących, że lubi „Cogito”, stale się powiększa⁷³.

Podsumowanie

Redakcja dwutygodnika prowadzi intensywną działalność w dziedzinie edukacji humanistycznej i kulturalnej. Najwięcej wartościowych inicjatyw podejmuje w kierunku promocji czytelnictwa literatury nielekturowej oraz rozwoju samodzielnej twórczości literackiej czytelników. Niedobrze, że zaniedbuje popularyzację niektórych dziedzin sztuki, szczególnie takich jak muzyka klasyczna i teatr. Wartość edukacyjną artykułów zamieszczanych w „Cogito” pomniejsza niestaranna korekta merytoryczna i językowa. Błędem jest ograniczanie do minimum realizacji przez dwutygodnik funkcji wychowawczej.

Przy analizie działalności edukacyjnej tytułu prasowego „Cogito” nasuwa się wniosek o potrzebie powiększenia zakresu badań prasoznawczych i kulturoznawczych nad poczytnymi polskimi czasopismami dla dzieci i młodzieży, w tym pi-

⁷² Tamże [dostęp: 11.08.2011, 19.08.2011].

⁷³ www.pl-pl.facebook.com/dwutygodnikCogito [dostęp: 30.08.2011].

smami popularnonaukowymi i społeczno-kulturalnymi. Głównym motywem studiów powinno się stać monitorowanie oraz ocena metod upowszechniania wiedzy i kultury, ocena poziomu przekazywanej wiedzy i promowanych treści kulturowych, a także popularyzacja wyników badań w taki sposób, żeby dotarły do redaktorów, wydawców, księgarzy, pedagogów i bibliotekarzy.

THE SCIENTIFIC PRESS IN CONTEMPORARY POLAND AND THE HUMANISTIC
AND CULTURAL EDUCATION OF THE YOUTH. THE „COGITO „MAGAZINE

Summary

The magazine „Cogito” is a general scientific periodical addressed to students in the secondary school, especially candidates for the secondary-school certificate. The question of the educational function fulfilled by „Cogito” was elucidated in the article as it constituted the dominating role of the periodical. Editors and co-workers help readers in their preparations for the secondary school – certificate examinations. They focus their attention mainly on the school certificate examination in Polish language. „Cogito” engages, on a large scale, in activities designed to popularize reading. The editorial board promotes films shown in cinemas and on DVD as well as recordings of pop music. It does not overlook the exigency of fine arts popularization. It promulgates readers own creativity. The editorial board propagates magazines not only in printed form but also through the internet, the internet bookshop e-kiosk.pl as well as on the website www.cogito.com.pl. The periodical is currently on facebook.